

Elżbieta Tabakowska: „Myśl językoznawcza z myślą o przekładzie. Wybór prac”. Pod redakcją Piotra de Bończa Bukowskiego i Magdy Heydel, Seria Translatio. Kraków: Wydawnictwo UJ. 2015.

Konrad Żyśko

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

konrad.zysko@poczta.umcs.lublin.pl

Wybór prac pt. „Myśl językoznawcza z myślą o przekładzie” pod redakcją Piotra de Bończa Bukowskiego i Magdy Heydel przedstawia najważniejsze teksty Elżbiety Tabakowskiej z dziedziny translatoryki w ujęciu kognitywnym. Teksty przedstawione są Czytelnikowi zgodnie z datą ich publikacji, co nie tylko dodaje organizacyjnego sznytu publikacji, ale także pozwala Czytelnikowi uzyskać wgląd w to, w jaki sposób ewoluowały zainteresowania badawcze Autorki, z pozycji tłumacza, krytyka, teoretyka przekładu i językoznawcy. Wartością dodaną tego zbioru publikacji jest to, że pięć tekstów doczekało się premiery w języku polskim. Praca składa się ze wstępu, 16 rozdziałów, posłowania, spisu publikacji Elżbiety Tabakowskiej, noty edytorskiej oraz indeksu nazwisk.

Rozdział pt. „Przekład i obrazowanie” pełni funkcję wprowadzenia do świata językoznawstwa kognitywnego, wraz z jego relatywistyczną i subiektywistyczną koncepcją znaczenia. Zaproponowane przez Langackera obrazowanie (*imagery*) (Langacker, 1986: 10), czyli sposób konstruowania danej sytuacji na różne sposoby przy pomocy środków językowych, stanowi jego istotę i wydaje się być pojęciem kluczowym w kontekście dążenia do ekwiwalencji w przekładzie, jak i w kontekście całego zbioru artykułów. Autorka ilustruje swoje teoretyczne propozycje na żywym przykładzie, tzn. na autentycznych tekstach literackich, np. *Kompleks polski* Tadeusza Konwickiego (Konwicki 1989: 148). Tabakowska skrupulatnie dowodzi, w jaki sposób angielski przekład, choć przedstawia tę samą scenę co oryginał, nie jest tym samym „obrazem”.

Rozdział drugi pracy rozpoczyna się od przedstawienia trzech koncepcji definiujących rolę tłumacza, tj. „teorii przezroczystej szyby” (gdzie tekstowa „niewidzialność” tłumacza jest miarą jego sukcesu), *les belles infidèles* (gdzie tłumacz otrzymuje prawa twórczego artysty), czy wreszcie teorii ekwiwalencji (wedle której tłumacz jest możliwie najwierniejszym kopistą

działa). Tabakowska, wierna tej trzeciej koncepcji, przedstawia skomplikowany proces przekładu przy pomocy metafory malowania obrazu. I tak, autor narzuca pewnemu wycinkowi rzeczywistości, zwanemu sceną (*scene*), swoją interpretację, swój sposób ekspresji, przyjmując pewną perspektywę (*perspective*). Scena, która ma swoich uczestników (*participants*) i oprawę (*setting*), ma też pewne granice (*scope of predication*) i poziom uszczegółowienia (*level of specificity*). Wszystkie te pojęcia pozwalają, dość dokładnie, opisać sposób konceptualizowania rzeczywistości i analogicznego konstruowania wypowiedzi językowej. Autorka pokazuje jak wykorzystać narzędzia dostępne w pracowni językoznawstwa kognitywnego na przykładzie wnikliwej analizy opisu kaplicy królewskiej w Akwizgranie, w wersji Normana Davisa oraz polskiego tłumacza.

Rozdział trzeci, „Językoznawczyni i poetka: rzeczowniki i czasowniki w polskim przekładzie Emily Dickinson”, jest studium przypadku, gdzie materiałem poddanym kognitywnej próbie jest twórczość Emily Dickinson oraz przekłady Stanisława Barańczaka. Autorka mierzy się z krytyką stawianą poezji Dickinson określanej jako „zła gramatycznie”. Jest to gramatyka, która sprowadza się do łamania odgórnie narzucanych strukturalistycznych reguł. Zgodnie z nomenklaturą językoznawstwa kognitywnego, taka gramatyka jest nie tyle zła, co niekonwencjonalna. Gramatyka służy bowiem obrazowaniu danej sceny, scena zaś może być konstruowana na różne sposoby. Takie postrzeganie gramatyki, zdaniem Autorki,

umożliwia opisywanie i wyjaśnianie wielu subtelnych niuansów semantycznych, które być może nie zostałyby dostrzeżone w mniej jasnym świetle innych teorii. (...) I wreszcie – ujmowanie języka w kategoriach metafory oglądu umożliwia przededefiniowanie problematycznego pojęcia ekwiwalencji w przekładzie tak, aby stało się ono mniej kontrowersyjne i zarazem bardziej praktyczne, zarówno dla językoznawców, jak i badaczy literatury (s. 51).

W dalszej kolejności Tabakowska przechodzi do mówienia o gramatyce jako sposobie wyrażania stanu rzeczy (rzeczownik) i relacji (czasownik). Według A. Tate (Tate 1963: 28), kluczowymi elementami w poezji Dickinson jest trwałość, typowa dla rzeczownika, oraz fizyczny proces umierania, wyrażany przez czasownik. Cechy te nabierają materialnego kształtu w trakcie analizy wierszy poetki, podczas której wyraźnie widać jak rzeczownikom abstrakcyjnym narzucane są kontury (*bounding*) poprzez wprowadzenie rodzajnika, zaś konkretne przedmioty nie są zakotwiczone (*not grounded*). Prowadzi to do sytuacji poznawczej w której rzeczy konkretne i abstrakcyjne, policzalne i niepoliczalne nie różnią się od siebie. Powołując się na MacLeisha, obrazy kreślone przez Dickinson „wpuszczają światło albo dzięki temu, że odsuwają naturalny przedmiot tak daleko, że staje się on dla patrzącego

abstrakcją, albo dzięki przyciągnięciu abstrakcji tak blisko, aż wygląda ona jak konkretny przedmiot” (MacLeish 1963: 152). Przekład Barańczaka jest w tej sytuacji niejako skazany na porażkę z powodu znaczących różnic systemowych pomiędzy językiem angielskim i polskim, choć oczywiście polski tłumacz stosuje pomysłowe strategie kompensacyjne.

Tłumacz na język polski musi także mierzyć się z kolejną niekonwencjonalną cechą poezji E. Dickinson, tzn. z pomijaniem czasownika posiłkowego przy użyciu imiesłówów czasu teraźniejszego i przeszłego oraz z użyciem „swoistego trybu łączącego” (*subiunctivus*). Poprzez niewprowadzanie czasownika posiłkowego *to be* oraz niekonturowanie pojęć, Dickinson uzyskuje efekt „trwałości”, typowy dla jej wierszy.

Rozdział czwarty, „O tłumaczeniu wiersza – perspektywa językoznawcy”, przedstawia analizę wiersza amerykańskiego poety Roberta Frosta (*Nothing Gold Can Stay*) oraz polskiego tłumaczenia autorstwa Stanisława Barańczaka. Autorka chce udowodnić, i udowadnia, że znaczenie (determinanta) wiersza tkwi w jego formie, a ściślej rzecz ujmując, w jego gramatyce, zgodnie z Langackerowskim stwierdzeniem „gramatyka jest obrazem” oraz „bezpośrednim symbolem treści”. Kluczowym pojęciem dla analizy wiersza jest znowu konturowanie i kotwiczenie, które wyjaśniają opozycję między rzeczownikami policzalnymi i niepoliczalnymi oraz czasownikami dokonanymi i niedokonanymi.

W rozdziale piątym, „Profilowanie w języku i tekście – perspektywa językoznawcy, tłumacza i poety”, Autorka, po raz kolejny, bierze na warsztat językoznawstwa kognitywnego tekst tłumaczenia Stanisława Barańczaka i porównuje go z oryginałem, wierszem Seamus Heaney *Digging* (Heaney 1994). Tabakowska skupia się na zjawisku profilowania, które jest jednym z wymiarów obrazowania i polega na wyróżnieniu pewnych struktur semantycznych z bazy kognitywnej. Zgodnie z tą myślą, rzeczownik profiluje rzecz, czasownik profiluje proces (relację w czasie). Zdaniem Autorki ekwiwalencja na poziomie profilowania jest niezbędnym warunkiem przekładu. Choć sama intuicja podpowiada Czytelnikowi, że profilem całego wiersza jest porównanie pisania poezji do kopania, to wnikliwa analiza językoznawcza pozwala w naukowy sposób potwierdzić tę hipotezę.

W rozdziale szóstym pt. „Bariery kulturowe są zbudowane z gramatyki”, Tabakowska chce udowodnić, że bariery kulturowe w kontekście translacji, i języka w ogóle, można odnaleźć nie tylko na gruncie leksyki czy konwencji pragmatycznych, ale także poprzez gramatykę. Autorka ilustruje swoje zamierzenia przykładem polskiej gramatyki w kontekście polskiego kultu maryjnego. Kolejne przykłady pochodzą z języka technologii komputerowej, biznesu, reklamy oraz mediów.

Rozdział siódmy, „Reżim innego: „my” i „oni” w przekładzie” dotyczy relacji między przekładem a kulturą. Tabakowska uznaje przekład za swoistą wymianę między „nami” a „nimi” – innymi słowy jest to spotkanie dwóch kultur wyrażanych za pomocą dwóch języków, „z właściwym im potencjałem i ograniczeniami systemowymi” (s. 111). Rola tłumacza polega zatem nie na niezauważalnym pośrednictwie między kulturami, ale na wypełnieniu roli mediatora między nimi. Autorka omawia ww. zagadnienie na przykładzie fragmentów angielskiej i polskiej wersji *Europy. Rozpraw historyka z historią* Normana Daviesa (Davies 1998), które odbierane są w nieco inny sposób w Anglii i w Polsce. Tłumaczka upatruje przyczynę tego stanu rzeczy w różnych tradycjach historiograficznych typowych dla obydwu kultur. W drugiej części rozdziału Autorka skupia się na języku szkoleń, a ściślej mówiąc, języku ustnych prezentacji oprogramowania komputerowego.

Rozdział ósmy, „Trzech Gabrieli: słowo i obraz jako przekład (o dwóch przekładach *Zmarłych* Jamesa Joyce’a)” skupia się na opowiadaniu Jamesa Joyce’a z tomu *Dublińczycy* i jest porównaniem fragmentów oryginalnego tekstu, jego polskiego tłumaczenia autorstwa Kaliny Wojciechowskiej (1958) oraz przekładu na potrzeby produkcji filmowej w reżyserii Johna Hustona (1987). Autorka stawia sobie za cel eksplikację różnych strategii kompensacyjnych wykorzystanych przez tłumaczy podczas próby „uchwycenia postaci Gabriela” (s. 126), głównego bohatera opowiadania.

Rozdział dziewiąty, „Ikoniczność a przekład literacki”, rozpoczyna się od stwierdzenia, że ikoniczność, oparta na zasadzie podobieństwa, jest uniwersalną cechą ludzkiej komunikacji. Autorka stawia tezę, że ikoniczność w przekładzie może być nie lada wyzwaniem gdy „stanowi element ukierunkowanej na konkretny cel strategii autora dzieła oryginalnego, czyli gdy służy jako środek do osiągnięcia pewnego konkretnego celu komunikacyjnego” (s. 143). Tabakowska poddaje analizie wiersz *Miniatura średniowiecza* Wisławy Szymborskiej oraz przekład Stanisława Barańczaka i Clare Cavanagh. Następnie Autorka przechodzi do omówienia drugiego studium przypadku jakim jest nietypowa narracja historyczna (np. zawierająca aliterację) Normana Daviesa w jego książkach *Europa* i *Wyspy*.

Rozdział dziesiąty, „Punkt widzenia w przekładzie narracji” rozpoczyna się od rozważań nt. natury przekładu i przedstawienia postulatu, iż „istotnym aspektem ekwiwalencji w przekładzie jest ekwiwalencja punktu widzenia” (s. 160). Jest to pojęcie kluczowe w kontekście badań literackich. Autorka pokazuje jak można i należy tłumaczyć punkt widzenia na przykładzie *Wysp* Normana Daviesa, wykorzystując takie pojęcia kognitywne jak: figura i tło, profil i baza, rzeczywistość wirtualna i aktualna.

Rozdział jedenasty, „Językoznawstwo kognitywne a translatologia: ekwiwalencja na poziomie tekstów, modeli języka i kategorii interdyscyplinarnych”, jest próbą zdefiniowania pojęcia ekwiwalencji. Tabakowska mówi o wyraźnych różnicach pomiędzy tradycyjnym a kognitywnym modelem języka. W przypadku tego drugiego, opartego na umotywowanym a nie arbitralnym znaku językowym, przykłady ikoniczności można odnaleźć na wszystkich poziomach struktur językowych. Ma to niebagatelne znaczenie dla sztuki przekładu, gdzie ikoniczność staje się „podobieństwem między formą przekładu a oryginałem (...)” (s. 177).

Rozdział dwunasty, „O relacjach osobowych w przekładzie”, mówi o złożoności tychże relacji (autor oryginału, tłumacz, obraz tłumacza, wirtualny czytelnik, wirtualny odbiorca, realny czytelnik, realny odbiorca przekładu), a także o zacieraniu się podziałów pomiędzy teorią języka a teorią literacką. Zdaniem Autorki, język literacki i język nieliteracki mają tożsamą wartość w tym sensie, że są „szczególnymi zapisami sposobu widzenia rzeczy”. Kluczowymi pytaniami, oprócz pytań odnośnie punktu widzenia *per se*, są pytania „kto patrzy?” oraz „kto mówi?”. Jako materiał badawczy posłużyła tu monografia Powstania Warszawskiego z 1944 r. autorstwa Normana Daviesa. Tabakowska skupia się na dwu aspektach punktu widzenia, tj. czasie i przestrzeni.

Rozdział trzynasty „Punkt widzenia w języku, tekście i przekładzie” jest niejako nawiązaniem do poprzedniego rozdziału, skupia się bowiem na kategorii punktu widzenia i postuluje integrację dyscyplin humanistycznych takich jak językoznawstwo, literaturoznawstwo oraz przekładoznawstwo. Po zakreśleniu różnic w strukturalistycznym i kognitywnym ujęciu języka, Tabakowska przechodzi do eksplikacji podobieństw językoznawczych i literaturoznawczych definicji punktu widzenia. Kolejnym poziomem uszczegółowienia jest mówienie o punkcie widzenia w tekście oryginalnym i przekładzie. Następnie Autorka przechodzi do analizy wiersza Elizabeth Bishop, *Sandpiper* i jego tłumaczenia, które wyszło spod pióra Stanisława Barańczaka.

Rozdział czternasty, „Słowo i obraz: tytuł i opis obrazu jako przykład przekładu intersemiotycznego”, rozpoczyna się od próby zdefiniowania obrazu. Tabakowska skupia się na relacjach zachodzących pomiędzy obrazem-widokiem, obrazem-opisem i obrazem-wizją. Na warsztat przywołuje zdjęcie wykonane w 1942 r. na Krymie przez radzieckiego fotografa, Dmitrija Baltermanca, oraz tytuły i opisy tego zdjęcia znalezione w katalogach domów aukcyjnych. Mamy tu do czynienia z przekładem intersemiotycznym (Jakobson 1966), który zachodzi między mediami. Okazuje się jednak, że przekład ten podlega tym samym prawom co przekład językowy, tzn. polega na przetransponowaniu punktu widzenia autora dzieła.

Rozdział piętnasty, „Wyidealizowane modele poznawcze (ICM), efekty prototypowe, przekład”, powraca do transferu kulturowego jako niezbędnego elementu przekładu. Tabakowska zadaje trafne pytania dotyczące relacji pomiędzy kulturą i nieprzekładalnością, a jednocześnie podsuwa narzędzia językoznawstwa kognitywnego w postaci wyidealizowanych modeli poznawczych (*idealised cognitive models*) (Lakoff 1987), które pozwalają tłumaczyć te relacje. Autorka poddaje analizie wiersz Ewy Lipskiej pt. „Obywatel małego kraju” i jego angielskie tłumaczenie w wykonaniu Reginy Grol, skupiając się na wybranych trzech wyidealizowanych modelach poznawczych. Choć wybrane ICM-y występują w obydwu kulturach to jednak inaczej kształtują się ich prototypy, co jest kolejnym kryterium oceny wierności przekładu.

W rozdziale szesnastym, „Między komparatystyką i translatologią: zwrot kulturowy we współczesnym językoznawstwie”, Tabakowska upatruje w językoznawstwie spoiwa, które łączyłoby komparatystykę, translatologię i kulturoznawstwo. Autorka pokazuje w jaki sposób kognitywne podejście do badań nad językiem może wzbogacić nauki o przekładzie, literaturze i kulturze. Jako materiał do analizy Tabakowska przywołuje sztukę Sławomira Mrożka *Emigranci*.

Rozdział siedemnasty, „Gdzie Twój iPad, Alicjo?” jest ukazaniem strategii translatorskich w tłumaczeniach *Alicji w Krainie Czarów* Lewis Carrolla. Autorka, w obliczu propozycji przetłumaczenia znanej opowieści dla dzieci i dorosłych, zastanawia się jaka strategia powinna towarzyszyć kolejnemu, już dziewiątemu, przekładowi dzieła. Aby znaleźć odpowiedź, Tabakowska omawia aspekty tłumaczenia takie jak tradycja, uwspółcześnienie dzieła, znajomość poprzednich tłumaczeń, dydaktyzm dzieła, siła baśni, obraz i słowo, dwoistość opowieści czy globalizacja i poczucie misji.

Rozdział osiemnasty, „Obraz rzeczy – Słowo – Słowo Innego”, to rozdział zamykający zbiór artykułów Elżbiety Tabakowskiej. Dotyczy on rozważań nad umysłem i wyobraźnią, jej rolą w tworzeniu światów, a także granicy rzeczywistości i nierzeczywistości. Autorka próbuje przekuć te rozważania na sferę translatoryki. Tu po raz kolejny posiłkuje się wierszem Ewy Lipskiej *Obywatel małego kraju*, przekładem *Alicji w Krainie Czarów* oraz fragmentem *Wiedźmina* Andrzeja Sapkowskiego.

Zebranie artykułów Elżbiety Tabakowskiej pod redakcją Piotra de Bończa Bukowskiego i Magdy Heydel stawia sobie ambitne zadanie przybliżenia Czytelnikowi cennych, a niekiedy ciężko dostępnych prac lingwistki z zakresu translatoryki, a także pewnego pożądanego przedstawienia ich w układzie chronologicznym. Daje to Czytelnikowi klarowny a jednocześnie szeroki przegląd myśli i zainteresowań Autorki, a także pewną

próbkę ich tematycznej ewolucji. Choć wszystkie teksty osadzone są w nurcie językoznawstwa kognitywnego, to od strony koncepcyjno-teoretycznej warto zauważyć, iż w książce znajdziemy serię nawiązań do innych modeli w ramach szeroko rozumianych analiz traduktologicznych, tj. strukturalistycznych, kulturowych, intersemiotycznych, etc. Autorka nie stroni od refleksji nad relacjami pomiędzy językoznawstwem, literaturoznawstwem i kulturoznawstwem, dzięki czemu praca zyskuje charakter interdyscyplinarny. Jednocześnie Tabakowska pokazuje dobitnie, w jaki sposób skrupulatna analiza zakotwiczona w nurcie językoznawstwa kognitywnego może pomóc w pełniejszym opisie mechanizmów i strategii przekładu i przyczynić się do obiektywnej oceny jego końcowego efektu. Publikacja ta udowadnia, że w pracy tłumacza potrzebna jest nie tylko znajomość języka, ale także wiedza o języku.

Ogromną wartością zbioru artykułów jest też sam styl pisania Autorki. Mówienie o przekładzie, ekwiwalencji, a także aparacie językoznawstwa kognitywnego wymaga nie tylko erudycji, ale również ogromnej precyzji. Teksty Tabakowskiej są idealnym przykładem na to, że te wartości mogą iść w parze. Analizy przeprowadzone zostały przez Autorkę z największą starannością, nie tracąc przy tym nic na klarowności formy i przystępności treści, a to udaje się tylko nielicznym. Najważniejsze, a jednocześnie typowe dla krakowskiej lingwistki jest to, że rozdziały teoretyczne zawierają bogactwo praktycznej analizy materiału, analizy najwyższej próby, co musi zadowolić zarówno teoretyków, jak i praktyków niełatwej sztuki traduktologii. Dzięki temu zbiór prac można czytać jako podręcznik dla przyszłych adeptów translatorskiej sztuki. Nie bez znaczenia jest tu ogromne doświadczenie dydaktyczne i popularyzatorskie Autorki. Warto także zwrócić uwagę na chwytliwe i intrygujące tytuły niektórych rozdziałów książki (np. „Językoznawstwo kognitywne w teorii i praktyce przekładu: oleodruk i symfonia na dwa fortepiany”, „Gdzie twój iPad, Alicjo”), co niewątpliwie może pobudzać ciekawość i intrygować Czytelnika jeszcze przed szczegółowym zapoznaniem się z danym zagadnieniem.

Autorka sprawnie posługuje się metaforą aby przybliżyć Czytelnikowi skomplikowany proces przekładu. Porównując translację do grania na dwa fortepiany, malowania obrazu różnymi narzędziami, czy całowania się przez szybę, Tabakowska jeszcze raz pokazuje swój pedagogiczny kunszt, jednocześnie ciągle sięgając po Langackerowskie pojęcie obrazu. Dzięki temu obrazowanie stało się motywem przewodnim dla całego zbioru tekstów. Wszystko to czyni książkę pozycją obowiązkową zarówno dla teoretyków, jak i praktyków sztuki przekładu, bez względu na ich stopień wtajemniczenia w arkany traduktologii.

Bibliografia

- Davies, Norman (1998) *Europa. Rozprawa historyka z historyą*, przeł. E. Tabakowska, Kraków: Znak.
- Heaney, Seamus (1994) *44 wiersze*, wybór, przeł., wstęp i oprac. S. Barańczak, Kraków: Znak.
- Jakobson, Roman ([1959] 1966) "On Linguistic Aspects of Translation", [W:] *On Translation*, red. R.A. Brower, New York: Oxford University Press; 232-239.
- Konwicki, Tadeusz (1989) *Kompleks polski*, Warszawa: Alfa.
- Lakoff, George (1987) *Women, Fire and Dangerous Things*, Chicago: University of Chicago Press.
- Langacker, Ronald W. (1986) "An Introduction to Cognitive Grammar", *Cognitive Science* 10; 1-40.
- MacLeish, Archibald (1963) "The Private World: Poems of Emily Dickinson" [W:] Richard Seawall (red.) *Emily Dickinson. A Collection of Critical Essays*, Englewood Cliffs: Prentice Hall; 150-161.
- Tate, Allen. (1963) "Emily Dickinson" [W:] Richard Seawall (red.), *Emily Dickinson*. Englewood Cliffs: Prentice Hall; 127-136.